

Warszawa, 17 V 1999 r.

Drogi Panie Andrzeju,

Przesyłam wersję poprawioną, z uwzględnieniem uwag wszystkich konsultantów, którzy się wypowiedzieli. Być może jest to za długie (choć trochę krótsze, niż wersja pierwsza).

Do cz. I mam sporo uwag. Częściowo są natury stylistycznej (jak to u zawodowego pismaka). Sądzę, że najłatwiej będzie je przekazać przy spotkaniu. Inne zawarłem w artykule, który ukaże się jutro w Rzepie. Poza tym warto moim zdaniem powiedzieć parę słów o współpracy instytucjonalnej; odpędzić upiora wymuszanej ponoć regionalizacji; wyjaśnić, co oznacza unijna "polityka regionalna" (= polityka rozwoju terytorialnego, bez żadnych wymogów co do podziału administracyjnego państwa); może też powiedzieć, że "federalizm" to nie zlewanie się w jedno, ale utrzymanie podziału władzy plus umowa co do podziału kompetencji.

Pkt. 5 - Litwini trafili tu chyba przez pomyłkę; a "konkurencyjna wspólnota" to jakiś fantom??

Dłoń ściskam

